



**KANCELARIA SEJMU**  
**Biuro Komisji Sejmowych**

# **BIULETYN**

**Z 44. POSIEDZENIA**  
**RADY OCHRONY PRACY (IX KAD.)**  
**W DNIU 18 LUTEGO 2014 R.**



---

## Rada Ochrony Pracy (nr 44/IX kad.)

18 lutego 2014 r.

Rada Ochrony Pracy, obradująca pod przewodnictwem poseł **Izabeli Katarzyny Mrzygłockiej (PO)**, przewodniczącej Rady, zrealizowała następujący porządek dzienny:

- przyjęcie stanowiska Rady Ochrony Pracy w sprawie ochrony pracy i warunków zatrudnienia osób niepełnosprawnych,
- Ocena narażenia zawodowego pracowników na substancje chemiczne, ich mieszaniny, czynniki lub procesy technologiczne o działaniu rakotwórczym lub mutagennym w środowisku pracy – materiał przygotowany przez Centralny Instytut Ochrony Pracy – Państwowy Instytut Badawczy, Państwową Inspekcję Sanitarną i Państwową Inspekcję Pracy,
- sprawy bieżące.

W posiedzeniu udział wzięli: **Marek Posobkiewicz** p.o. głównego inspektora sanitarnego wraz ze współpracownikami, **Małgorzata Kwiatkowska** i **Leszek Zajac** zastępcy głównego inspektora pracy wraz ze współpracownikiem, **Małgorzata Pośniak** kierownik Zakładu Zagrożeń Chemicznych, Pyłowych i Biologicznych CIOP-PIB.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Ewa Mierosławska**, **Mateusz Wiśniewski** – z sekretariatu Rady w Biurze Prawnym i Spraw Pracowniczych.

### **Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:**

Otwieram posiedzenie Rady Ochrony Pracy. Witam głównego inspektora sanitarnego, pana Marka Posobkiewicza wraz ze współpracownikami, zastępców głównego inspektora pracy, panią Małgorzatę Kwiatkowską i pana Leszka Zajacę wraz ze współpracownikiem, przedstawicieli pełnomocnika rządu ds. osób niepełnosprawnych oraz Centralnego Instytutu Ochrony Pracy – Państwowego Instytutu Badawczego wraz z dyrektorką panią prof. Danutą Koradecką. Witam członków Rady Ochrony Pracy. Witam wszystkich państwa.

Porządek dzienny posiedzenia przewiduje: pkt 1 – przyjęcie stanowiska Rady Ochrony Pracy w sprawie ochrony pracy i warunków zatrudnienia osób niepełnosprawnych, pkt 2 – Ocena narażenia zawodowego pracowników na substancje chemiczne, ich mieszaniny, czynniki lub procesy technologiczne o działaniu rakotwórczym lub mutagennym w środowisku pracy – materiał został przygotowany przez Centralny Instytut Ochrony Pracy – Państwowy Instytut Badawczy, Państwową Inspekcję Sanitarną i Państwową Inspekcję Pracy, pkt 3 – sprawy bieżące. Czy jest sprzeciw wobec proponowanego porządku dziennego? Nie widzę zgłoszeń.

Stwierdzam, że Rada przyjęła porządek dzienny.

Przechodzimy do pkt 1 porządku dziennego – przyjęcie stanowiska Rady Ochrony Pracy w sprawie ochrony pracy i warunków zatrudnienia osób niepełnosprawnych. Proszę przewodniczącą Zespołu ds. Bezpieczeństwa i Ochrony Zdrowia w Środowisku Pracy, panią prof. Koradecką o przedstawienie projektu stanowiska.

### **Zastępca przewodniczącej Rady Ochrony Pracy Danuta Koradecka:**

Projekt stanowiska został opracowany przez Zespół ds. Bezpieczeństwa i Ochrony Zdrowia w Środowisku Pracy na podstawie materiałów przygotowanych przez Państwową Inspekcję Pracy, Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych oraz Centralny Instytut Ochrony Pracy – Państwowy Instytut Badawczy, omawianych na posie-

dzeniu Rady w dniu 21 stycznia br. W przedłożonym projekcie zawarliśmy wnioski z dyskusji na posiedzeniach Rady i Zespołu.

Z danych GUS wynika, że populacja osób niepełnosprawnych prawnie (w wieku 16 i więcej lat) zmniejszyła się w latach 1997–2012 z 4,6 mln do 3,4 mln. W latach 2008–2009 zmniejszyła się również o 150 tys. liczba osób z niepełnosprawnością w wieku produkcyjnym. Obecnie utrzymuje się na wyrównanym poziomie ok. 2 mln.

Z przedstawionych Radzie informacji wynika, że w ciągu ostatnich lat poprawia się sytuacja osób z niepełnosprawnością na rynku pracy. Od 2007 r. odnotowuje się wzrost współczynnika aktywności zawodowej i wskaźnika zatrudnienia tych osób. W 2008 r. współczynnik aktywności zawodowej osób z niepełnosprawnością w wieku produkcyjnym wynosił 23,9%, w 2012 r. wzrósł do 27,5%. Natomiast wskaźnik ich zatrudnienia wynosił 20,9% w 2008 r. i wzrósł do 23% w 2012 r. Stopa bezrobocia osób z niepełnosprawnością w wieku produkcyjnym była jednak nadal wyższa niż w populacji ogólnej i wynosiła 17,3% w 2008 r. oraz 16,2% w 2012 r. Pomimo poprawy, sytuacja osób z niepełnosprawnością na polskim rynku pracy nadal pozostaje trudna i odbiega od średniej w państwach członkowskich Unii Europejskiej.

W latach 2008–2012 wzrosła liczba zatrudnionych osób z niepełnosprawnością zarejestrowanych w Systemie Obsługi Dofinansowań i Refundacji PFRON – SODiR. Wzrost dotyczył zatrudnienia tych osób zarówno na otwartym, jak i chronionym rynku pracy.

Zatrudnienie na chronionym rynku pracy dokonuje się przede wszystkim przez zakłady pracy chronionej, które pozostają głównymi beneficjentami systemu wspierania pracy osób z niepełnosprawnością. Udział pracowników zakładów pracy chronionej w stosunku do ogółu pracowników z niepełnosprawnością, zarejestrowanych w SODiR, wprawdzie zmniejszyła się, ale nadal jest wysoki i w grudniu 2012 r. wynosił 67,1%. Jednocześnie w tym samym okresie następował wzrost odsetka osób z niepełnosprawnością zatrudnianych na otwartym rynku pracy – z 19,3% w 2009 r. do 32,9% w 2012 r. Według analiz PFRON, ten wyraźny wzrost zainteresowania pracodawców zatrudnianiem pracowników z niepełnosprawnością na otwartym rynku wynikał z pojawienia się nowych instrumentów wsparcia, z jakiego mogą korzystać na podstawie nowelizacji ustawy o rehabilitacji zawodowej i społecznej oraz zatrudnianiu osób niepełnosprawnych.

Poziom aktywności zawodowej i wskaźnik zatrudnienia wzrasta w grupie osób z niepełnosprawnością posiadających wykształcenie wyższe. W 2008 r. wynosił 25,1%, w 2012 r. – 29,3%. Natomiast niski jest wskaźnik zatrudnienia osób z niepełnosprawnością o wykształceniu gimnazjalnym i niższym. Obniżył się on z 7,3% w 2008 r. do 6,1% w 2012 r.

Należy też podkreślić, że w 2012 r. biernych zawodowo było prawie 72% osób z niepełnosprawnością w wieku produkcyjnym, w tym dla 57,6% głównym źródłem utrzymania była renta z tytułu niezdolności do pracy.

W dyskusji na posiedzeniu Rady Ochrony Pracy zwrócono uwagę, że aktywność zawodowa i zatrudnienie są bardzo ważne dla dobrostanu psychicznego i fizycznego osób z niepełnosprawnością. Podkreślano także, iż są to pracownicy wyjątkowo lojalni, a odpowiedni dobór rodzaju pracy i dostosowanie stanowiska pracy do ich możliwości czyni tę pracę efektywną.

Rosnący wskaźnik aktywności zawodowej osób z niepełnosprawnością dowodzi, iż dobrze działają instrumenty wspierające rynek pracy, jednak osiągnięcie poziomu zatrudnienia odpowiadającego średniej w krajach Unii Europejskiej wymagać będzie nadal intensywnych działań skierowanych zarówno do pracodawców, jak i pracowników. Jednocześnie, wobec przewidywanego większego zapotrzebowania na pracowników w najbliższych 5–10 latach mogą także wzrosnąć szanse zatrudnienia osób z niepełnosprawnością. Może temu służyć również wykorzystanie wyników prac badawczo-rozwojowych w likwidacji barier na rynku pracy oraz dostosowywaniu środowiska i stanowisk pracy dla potrzeb tych osób. Przykładem może być m.in. realizowany przez PFRON, we współpracy z CIOP-PIB, projekt dotyczący ramowych wytycznych dostosowania obiektów, pomieszczeń i stanowisk pracy do możliwości osób z niepełnosprawnością.

Istotną rolę w ochronie pracy tych osób spełniają wnioski i zalecenia z kontroli prowadzonych przez Państwową Inspekcję Pracy w zakładach pracy chronionej i na otwartym

rynku pracy. W 2013 r. PIP przeprowadziła ok. 2 tys. kontroli. Należy także podkreślić pozytywne efekty kontroli prowadzonych przez Państwową Inspekcję Pracy wspólnie z PFRON. W ich trakcie często okazuje się, że przyczyną trudności w organizacji pracy osób z niepełnosprawnością jest po prostu niespełnienie ogólnych, standardowych przepisów bhp.

Na podstawie przedstawionych materiałów i dyskusji na posiedzeniu, Rada Ochrony Pracy zaleca następujące działania:

1. Podejmowanie wczesnej profilaktyki niepełnosprawności i skutecznej rehabilitacji osób z niepełnosprawnością, co decyduje o ich aktywizacji i zatrudnieniu na otwartym rynku pracy.

2. Dalsze doskonalenie systemu orzekania o niepełnosprawności w zakresie ukierunkowania na ocenę zdolności do pracy, ze zwróceniem uwagi przede wszystkim na potencjał zawodowy i społeczny decydujący o możliwościach osób z niepełnosprawnością, zamiast na przeciwwskazania do podejmowania aktywności na rynku pracy.

3. Ujednolicenie kryteriów oceny zdolności do podejmowania określonych prac oraz dostosowania stanowisk i organizacji pracy do możliwości osób z niepełnosprawnością oraz ich wdrożenie w systemie referencyjnym dla ośrodków regionalnych.

4. Poprawa efektywności funkcjonowania zakładów aktywności zawodowej we wspieraniu zatrudniania osób z niepełnosprawnością na otwartym rynku pracy.

5. Ograniczenie w systemie kształcenia sytuacji, kiedy dzieci z niepełnosprawnością kierowane są zbyt często do szkół zajmujących się wyłącznie kształceniem osób z niepełnosprawnością, co utrudnia im później uzyskanie poziomu wykształcenia pożądanego na rynku pracy.

6. Kontynuowanie kontroli PIP i PFRON zarówno w zakładach pracy chronionej, jak i działających na otwartym rynku, w celu zapewnienia odpowiednich warunków pracy dla osób z niepełnosprawnością.

7. Dalszą współpracę pracodawców i organizacji zajmujących się problemami osób z niepełnosprawnością w celu szerszego wykorzystywania dobrych praktyk dla tworzenia stanowisk i środowiska pracy dostosowywanych do możliwości tych osób.

Adresatami powyższych wniosków są Ministerstwo Zdrowia, Ministerstwo Pracy i Polityki Społecznej, Ministerstwo Edukacji Narodowej, Państwowa Inspekcja Pracy oraz Państwowy Fundusz Rehabilitacji Osób Niepełnosprawnych.

### **Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:**

Dziękuję za przedstawienie projektu stanowiska. Czy są uwagi do przedłożonego projektu? Nie widzę zgłoszeń. Przystępujemy do głosowania. Kto jest za przyjęciem stanowiska w brzmieniu zaproponowanym w projekcie? Kto jest przeciw? Kto wstrzymał się od głosu?

Stwierdzam, że Rada jednogłośnie przyjęła stanowisko w sprawie ochrony pracy i warunków zatrudnienia osób niepełnosprawnych.

Przechodzimy do pkt 2 porządku dziennego – Ocena narażenia zawodowego pracowników na substancje chemiczne, ich mieszaniny, czynniki lub procesy technologiczne o działaniu rakotwórczym lub mutagennym w środowisku pracy. Materiał został przygotowany przez Centralny Instytut Ochrony Pracy – Państwowy Instytut Badawczy, Państwową Inspekcję Sanitarną oraz Państwową Inspekcję Pracy.

Proszę o zabranie głosu panią prof. Koradecką.

### **Zastępca przewodniczącej Rady Ochrony Pracy Danuta Koradecka:**

Chciałabym przedstawić obowiązujący stan prawny, regulujący warunki pracy z czynnikami chemicznymi. Od 1982 r. w Polsce istnieje system ustalania wartości najwyższych dopuszczalnych stężeń i natężeń czynników szkodliwych w środowisku pracy. Art. 228 § 1 Kodeksu pracy przewiduje, że Prezes Rady Ministrów powołuje – w drodze rozporządzenia – Międzyresortową Komisję do spraw Najwyższych Dopuszczalnych Stężeń i Natężeń Czynników Szkodliwych dla Zdrowia w Środowisku Pracy, określa jej uprawnienia oraz sposób wykonywania działań.

Do zadań Komisji należy przedkładanie ministrowi właściwemu do spraw pracy wniosków dotyczących wartości najwyższych dopuszczalnych stężeń i natężeń czynników

szkodliwych dla zdrowia w środowisku pracy. Minister pracy w porozumieniu z ministrem zdrowia określa, w drodze rozporządzenia, wykaz najwyższych dopuszczalnych stężeń i natężeń czynników szkodliwych dla zdrowia w środowisku pracy.

W skład międzyresortowej komisji wchodzi przedstawiciele: instytutów naukowo-badawczych w dziedzinie bezpieczeństwa i higieny pracy, administracji państwowej, Państwowej Inspekcji Pracy, Państwowej Inspekcji Sanitarnej oraz partnerów społecznych. Komisja powołała trzy zespoły ekspertów: Zespół Ekspertów ds. Czynników Chemicznych, Zespół Ekspertów ds. Czynników Fizycznych oraz Zespół Ekspertów ds. Czynników Biologicznych. Komisja opracowuje pełne dokumentacje NDS i NDN, dostępne dla pracodawców, służb nadzoru i kontroli oraz partnerów społecznych.

Chciałabym teraz przedstawić definicję najwyższych dopuszczalnych stężeń i natężeń czynników szkodliwych w środowisku pracy. Jest to wartość średnioważona stężenia lub natężenia, którego oddziaływanie na pracownika w ciągu 8-godzinnego, dobowego i przeciętnie tygodniowego wymiaru czasu pracy, określonego w Kodeksie pracy, przez okres jego aktywności zawodowej nie powinno spowodować ujemnych zmian w jego stanie zdrowia oraz stanie zdrowia jego przyszłych pokoleń. Odwołanie do przyszłych pokoleń dotyczy ewentualnych zmian mutagennych.

Jednak istnieją związki o gwałtownym działaniu, których nie obejmuje wyżej wymieniona definicja. Dlatego wprowadzono pojęcia najwyższego dopuszczalnego stężenia chwilowego oraz najwyższego dopuszczalnego stężenia pułapowego. Najwyższe dopuszczalne stężenie chwilowe – to wartość stężenia, które nie powinno spowodować ujemnych zmian w stanie zdrowia pracownika, jeżeli występuje w środowisku pracy nie dłużej niż 15 minut i nie częściej niż 2 razy w czasie zmiany roboczej, w odstępie nie krótszym niż 1 godzina.

Najwyższe dopuszczalne stężenie pułapowe – to wartość stężenia, które ze względu na zagrożenie zdrowia lub życia pracownika nie może być w środowisku pracy przekroczone w żadnym momencie. Dotyczy to związków działających na ośrodkowy układ krążenia i układ oddechowy, które mogą powodować natychmiastowy zgon.

W ocenie środowiska pracy muszą być uwzględniane łącznie trzy wyżej wymienione wartości.

Międzyresortowa komisja ds. NDS i NDN wdrożyła do polskiego prawa nowe międzynarodowe definicje frakcji aerozoli – pyłów. Frakcja wdychalna – to frakcja aerozolu wnikająca przez nos i usta, która po zdeponowaniu w drogach oddechowych stwarza zagrożenie dla zdrowia. Dzieli się ona na frakcję torakalną i frakcję respirabilną. Frakcja torakalna – to frakcja aerozolu wnikająca do dróg oddechowych w obrębie klatki piersiowej, która stwarza zagrożenie dla zdrowia, po zdeponowaniu w obszarze tchawiczno-oskrzelowym i obszarze wymiany gazowej. Frakcja respirabilna – to frakcja aerozolu wnikająca do dróg oddechowych, która stwarza zagrożenie dla zdrowia, po zdeponowaniu w obszarze wymiany gazowej. Powyższe definicje są zawarte w nowym rozporządzeniu.

Przechodzę do substancji rakotwórczych. Międzyresortowa komisja ds. NDS i NDN przyjęła – podobnie jak w innych państwach członkowskich UE – akceptowalne poziomy ryzyka zawodowego zawarte w granicach od  $10^{-4}$  do  $10^{-3}$ . Oznacza to możliwość przyrostu liczby przypadków wystąpienia jednego nowotworu na 10 000 osób narażonych –  $10^{-4}$ , lub jednego nowotworu na 1000 osób –  $10^{-3}$ , narażonych na działanie substancji rakotwórczej w określonym stężeniu.

Oczywiście, moralnie nie można tego zaakceptować, bo nikt nie powinien być narażony na działanie substancji rakotwórczych. Ale niestety, wszyscy jesteśmy na nie narażeni np. poruszając się po ulicach, czy wdychając spaliny. Zatem nie jest to tylko kwestia środowiska pracy.

Chciałabym zauważyć, że był czas, gdy nie ustalano tych wartości dla substancji rakotwórczych. Obecnie wszystkie państwa, również Unii Europejskiej, wprowadzają wartości NDS dla substancji rakotwórczych. W Polsce ustalono wartości NDS dla 49 substancji chemicznych oraz 3 pyłów o działaniu rakotwórczym.

Ponadto ustalono metody oznaczania stężeń i natężeń czynników szkodliwych w środowisku pracy. Są to znormalizowane metody dotyczące czynników chemicznych i fizycz-

nych. Ustalono 495 metod oznaczania stężeń chemicznych czynników szkodliwych dla zdrowia w powietrzu na stanowiskach pracy oraz 114 metod oznaczania natężeń szkodliwych dla zdrowia czynników fizycznych w środowisku pracy. Pomiarów dokonują laboratoria akredytowane w Centralnym Instytucie Ochrony Pracy – Państwowym Instytucie Badawczym, Instytucie Medycyny Pracy w Łodzi, Państwowej Inspekcji Sanitarnej lub upoważnione przez Inspekcję.

Na slajdzie wymienione są dyrektywy unijne dotyczące czynników chemicznych. Od 2002 r. do chwili obecnej są one stopniowo wprowadzane do prawa polskiego poprzez rozporządzenia ministra pracy i polityki społecznej wydane w porozumieniu z ministrem zdrowia. Ostatnim aktem prawnym w tym zakresie jest projekt Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej z 18 czerwca 2013 r. Chcielibyśmy przyspieszyć uzgodnienia nad tym aktem prawnym, aby mógł wejść w życie. Jest to ważne rozporządzenie. Zawiera ujednocnione pojęcia, definicje. Wprowadza, zgodnie z prawem UE, nowe lub zweryfikowane wartości NDS. Uwzględnia 6 nowych substancji chemicznych, zmienia dotychczasowe wartości dla 19 substancji. Zawiera nową definicję frakcji aerozoli – wdychalnej, respirabilnej i torakalnej, oraz reguluje kwestie pól elektromagnetycznych zgodnie z nową dyrektywą.

Rozporządzenia ministra pracy i polityki społecznej ustanowiły, na podstawie prac Międzyresortowej komisji ds. NDS i NDN, wartości NDS dla 518 substancji chemicznych i 19 czynników pyłowych. Ponadto zweryfikowano wartości dla 95 substancji chemicznych oraz NDN dla 4 szkodliwych czynników fizycznych.

Wykres przedstawia liczbę szkodliwych dla zdrowia substancji chemicznych – w tym pyłów – dla których ustalono NDS w środowisku pracy. Słupki oznaczone niebieskim kolorem ilustrują wzrost liczby substancji chemicznych, dla których ustalono NDS w Polsce od czasu powołania międzyresortowej komisji. Słupek oznaczony kolorem fioletowym oznacza liczbę tych substancji w Niemczech, a kolorem żółtym – w Stanach Zjednoczonych. Średnia liczba substancji chemicznych, dla których ustalono wartości dopuszczalnych stężeń w powietrzu środowiska pracy w 25 państwach jest wyższa liczby tych substancji w naszym kraju. Najważniejsza z punktu widzenia prawa europejskiego jest dolna czerwona linia i słupek oznaczony kolorem zielonym. Chodzi o związki, dla których ustalono wartości wskaźnikowe oraz wiążące narażenia zawodowego. Jesteśmy zobowiązani wprowadzić je do naszego prawa.

Informacje na temat wartości dopuszczalnych narażenia zawodowego na czynniki szkodliwe w środowisku pracy dostępne są w internecie. Ponadto Centralny Instytut Ochrony Pracy – Państwowy Instytut Badawczy przygotowuje publikacje dotyczące poszczególnych związków: „Podstawy i metody oceny środowiska pracy”. Zawierają one ogólną charakterystykę substancji, opis jej działania – toksyczne, rakotwórcze, mutagenne, embriotoksyczne, wpływ na rozrodczość. Opisują mechanizm działania toksycznego, zależność efektu toksycznego od poziomu narażenia. Prezentują istniejące na świecie wartości NDS, metody oznaczania w powietrzu itp.

CIOP-PIB wydał również publikację: „Czynniki szkodliwe w środowisku pracy – wartości dopuszczalne”. Jej autorami są zespoły pani dr Pośniak i pani dr Skowron. Zawiera ona wszystkie wartości, zarówno dla czynników chemicznych, jak i fizycznych, definicje, normy, rozporządzenia ministra pracy i polityki społecznej w tym zakresie oraz rozporządzenia ministra zdrowia dotyczące np. częstotliwości badań. Stanowi ona kompendium wiedzy, które jest pomocne dla każdego pracodawcy, a także pracownika.

Chciałbym teraz przedstawić kwestię prawodawstwa europejskiego w tym zakresie i jego wdrażania w państwach członkowskich. Na mocy dyrektywy 98/24/WE Komisja, po konsultacji z Komitetem Doradczym przedstawia wnioski dotyczące ustalenia na poziomie wspólnotowym wskaźnikowych dopuszczalnych wartości narażenia zawodowego – *indicative occupational exposure limit values* – IOELV, dla ochrony pracowników przed zagrożeniem chemicznym. Państwa członkowskie muszą je wdrożyć zgodnie z prawem i praktyką krajową. W uzasadnionych przypadkach państwa członkowskie mogą wszcząć postępowanie o czasowe odstępstwo. Dyrektywy unijne wymienione na slajdzie zawierają aktualne wykazy wartości indykatorywnych dla 122 substancji chemicznych. Są one ujęte w naszym rozporządzeniu.

Na mocy dyrektywy 2004/37/WE Parlamentu Europejskiego i Rady dla każdego środka chemicznego, dla którego ustala się wiążącą dopuszczalną wartość narażenia zawodowego – BOELV, państwa członkowskie ustanawiają odpowiadającą jej krajową dopuszczalną wartość narażenia zawodowego, nie przekraczającą wartości wspólnotowej. Wartości BOELV są ustalane przez Komisję Europejską z uwzględnieniem skutku zdrowotnego, skutków socjo-ekonomicznych oraz możliwości technicznych. Są wydawane jako dyrektywy Parlamentu Europejskiego i Rady. W tym przypadku państwo członkowskie nie ma możliwości wszczęcia postępowania o czasowe odstępstwo.

Obowiązujące dyrektywy zawierają wartości wiążące BOELV dla 10 substancji chemicznych. Są one zawarte w polskich rozporządzeniach. Natomiast po uzgodnieniach z Komitetem Doradczym przedstawiono propozycje wartości wiążących dla 10 pozycji: frakcja respirabilna krzemionki krystalicznej, pyły drewna twardego, trichloroeten, hydrazyna, akrylamid, chrom, epichlorohydryna, włókna ceramiczne, metylenodiani- lina, dibromoetan. Czerwone strzałki oznaczają, że dla pozycji, przy których zostały umieszczone, Polska będzie musiała obniżyć wartość, ponieważ wartość zalecana przez Unię jest niższa.

Na zakończenie chciałabym przedstawić wnioski. Unia Europejska systematycznie wdraża wymagania ochrony człowieka w środowisku pracy – wskaźniki IOELV i BOELV. System wdrażania wymagań UE do prawa krajowego w Polsce jest realizowany na bieżąco, podobnie jak w wiodących krajach Unii: Niemcy, Wielka Brytania, Francja, Finlandia, Dania, Szwecja, Holandia. Zaletami wyróżniającymi nas wobec innych państw jest ogólnodostępność wyników prac komisji ds. NDS i NDN, publikowanie pełnych dokumentacji dotyczących NDS i NDN, opracowywanie metod pomiaru w środowisku pracy.

Po przedstawieniu informacji, dotyczącej prawodawstwa w zakresie związków chemicznych, chciałabym oddać głos pani dr Małgorzacie Pośniak, która jest kierownikiem Zakładu Zagrożeń Chemicznych, Pyłowych i Biologicznych. Przedmiotem wystąpienia pani doktor będą substancje chemiczne i pyły sklasyfikowane jako rakotwórcze i mutagenne. Tych substancji będą dotyczyły materiały zaprezentowane następnie przez Państwową Inspekcję Sanitarną i Państwową Inspekcję Pracy.

### **Kierownik Zakładu Zagrożeń Chemicznych, Pyłowych i Biologicznych CIOP-PIB Małgorzata Pośniak:**

Przedstawię problemy związane z narażeniem pracowników na substancje rakotwórcze i mutagenne, które występują w środowisku pracy w naszych przedsiębiorstwach oraz propozycje działań w celu ograniczenia narażenia na te niebezpieczne substancje chemiczne.

Według danych europejskich, w państwach UE jest zarejestrowanych ok. 100 tys. substancji chemicznych i ich mieszanin, z czego ok. 30 tys. jest w użyciu, również w Polsce. Spośród nich ok. 3 tys. – to substancje rakotwórcze i mutagenne. Corocznie ok. 8% wszystkich chorób nowotworowych w UE jest spowodowanych zawodowym narażeniem na substancje rakotwórcze i mutagenne. Ponad 75 tys. pracowników w państwach Unii umiera rocznie w wyniku działania niebezpiecznych substancji chemicznych.

W Polsce, według danych GUS z 2012 r., ok. 10 tys. pracowników pracuje w warunkach zagrożenia spowodowanego substancjami rakotwórczymi i mutagennymi. Podkreślam, w warunkach zagrożenia, a to znaczy, że są przekroczone wartości najwyższych dopuszczalnych stężeń dla tych substancji. Chciałabym podkreślić, że dane GUS nie obejmują najmniejszych przedsiębiorstw, które stosują i produkują substancje chemiczne i ich mieszaniny. Tych podmiotów jest bardzo dużo.

Zgodnie z Rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady w sprawie klasyfikacji, oznakowania i pakowania substancji chemicznych i ich mieszanin oraz Rozporządzeniem Ministra Zdrowia w sprawie substancji chemicznych, ich mieszanin, czynników lub procesów technologicznych o znaczeniu rakotwórczym lub mutagennym w środowisku pracy, sklasyfikowano łącznie 911 substancji rakotwórczych lub mutagennych, z czego największą grupę stanowią ich mieszaniny, czyli substancje ropopochodne – 511, następnie substancje węglowodorkowe – 152 oraz substancje pozostałe – 248. Najwięcej substancji jest sklasyfikowanych jako rakotwórcze kat. 2 – 667 i mutagenne kat. 2 – 420.



Ustalono wartości NDS jedynie dla 49 substancji chemicznych i 3 pyłów. Natomiast dla ponad 850 substancji nie określono NDS. To zadanie dla Międzyresortowej Komisji i Zespołu Ekspertów ds. Czynników Chemicznych.

Unia Europejska – o czym wspomniała pani prof. Koradecka – rozpoczęła działania w zakresie ustalania normatywów higienicznych dla najbardziej niebezpiecznych substancji chemicznych. Z danych Centralnego Rejestru Czynników Rakotwórczych i Mutagennych prowadzonego przez Instytut Medycyny Pracy wynika, że w 2010 r. pracodawcy zgłosili ok. 300 substancji chemicznych, czyli ok. sklasyfikowanych jako rakotwórcze i mutagenne. Największą grupę stanowiły substancje występujące pojedynczo, dla których ustalone są wartości NDS – benzen wielopierścieniowy, węglowodory aromatyczne.

Liczba zakładów, w których w procesie produkcji występują substancje rakotwórcze lub mutagenne w latach 2008–2010 kształtuje się na poziomie 2,5 tys. Natomiast liczba pracowników narażonych na ich działanie wynosi ok. 170 tys., z czego ok. 80% stanowią mężczyźni. Zgłaszanie pracowników narażonych na substancje rakotwórcze i mutagenne do Centralnego Rejestru jest ustawowym obowiązkiem pracodawcy. Pracodawcy zgłaszają jedynie pracowników narażonych na działanie tych substancji z ustalonymi wartościami NDS.

W celu przyspieszenia identyfikacji i oceny ryzyka zawodowego związanego z narażeniem na substancje rakotwórcze i mutagenne proponujemy upowszechnienie w naszych przedsiębiorstwach wśród służb bhp stosowania szacunkowych metod oceny narażenia zawodowego. Czyli nie ilościowych, polegających na oznaczeniu substancji chemicznej w powietrzu na stanowisku pracy i ustaleniu relacji z NDS, lecz jakościowych, które na podstawie zagrożeń, jakie stwarzają poszczególne substancje, oraz warunków pracy dają możliwość oszacowania poziomu stężeń substancji chemicznych występującego w środowisku pracy. Na slajdzie przedstawiono trzy najpopularniejsze modele zalecane zarówno przez Europejską Agencję Bezpieczeństwa i Zdrowia w Pracy, jak i Europejską Agencję ds. Chemikaliów oraz Międzynarodową Organizację Pracy. Te modele umożliwiają identyfikację wszystkich czynników rakotwórczych i mutagennych występujących w środowisku pracy oraz oszacowanie ich poziomu stężeń. Pozwoli to na zgłoszenie wszystkich narażonych pracowników do Centralnego Rejestru, a przede wszystkim objęcie ich specjalnym nadzorem, zwłaszcza medycznym, a także wprowadzenie środków technicznych w celu ograniczenia ryzyka związanego z występowaniem tych, bardzo niebezpiecznych dla zdrowia substancji chemicznych.

Kończąc swoje wystąpienie chciałbym przedstawić propozycję działań, które mogą spowodować ograniczenie narażenia pracowników na niebezpieczne substancje chemiczne.

Po pierwsze – systematyczne ustalanie wartości NDS dla substancji rakotwórczych i mutagennych stosowanych i produkowanych przez krajowe przedsiębiorstwa oraz opracowywanie metod ich oznaczania w powietrzu na stanowiskach pracy, które umożliwią ilościową ocenę ryzyka narażenia na te substancje.

Po drugie – wykorzystywanie programów i modeli bezpomiarowych oceny narażenia inhalacyjnego w przypadku występowania substancji rakotwórczych i mutagennych, dla których nie ustalono wartości NDS.

Po trzecie – wzmoczenie kontroli Państwowej Inspekcji Sanitarnej i Państwowej Inspekcji Pracy, ukierunkowanych na wszystkie substancje sklasyfikowane jako rakotwórcze lub mutagenne rozporządzeniem Parlamentu Europejskiego i Rady.

Po czwarte – zwiększenie kontroli rzetelności składanych przez zakłady pracy informacji o narażeniu na substancje chemiczne, ich mieszaniny, czynniki lub procesy technologiczne o działaniu rakotwórczym lub mutagennym.

Po piąte – publikowanie rocznych raportów z Centralnego Rejestru Czynników Rakotwórczych lub Mutagennych przez Instytut Medycyny Pracy.

Należy umożliwić współdziałanie służb medycyny pracy oraz służb bezpieczeństwa i higieny pracy w celu wspomagania pracodawców w realizacji obowiązków w zakresie zapewnienia bezpieczeństwa i ochrony zdrowia pracowników narażonych na działanie czynników rakotwórczych lub mutagennych w środowisku pracy. Trzeba zapewnić szkolenia dla pracodawców, głównie małych i średnich przedsiębiorstw, dotyczących powią-

zań między krajowymi i unijnymi aktami prawnymi – REACH, CLP. Uważamy, że rozwój działań w zakresie prewencji chorób nowotworowych, wynikających z zawodowego narażenia na czynniki rakotwórcze lub mutagenne, powinien być finansowany z funduszu prewencji wypadkowej ZUS.

Centralny Instytut Ochrony Pracy wspomaga przedsiębiorstwa publikując różne broszury, które przedstawiają szczegółowe sposoby postępowania, dotyczące narażenia na czynniki rakotwórcze i mutagenne. Ponadto na stronie internetowej Instytutu jest baza danych zawierająca informacje na temat czynników chemicznych w środowisku pracy.

**Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:**

Dziękuję za przedstawienie informacji. Proszę o zabranie głosu głównego inspektora sanitarnego, pana Marka Posobkiewicza.

**P.o. głównego inspektora sanitarnego Marek Posobkiewicz:**

8% zachorowań na nowotwory spowodowanych narażeniem zawodowym to nadal bardzo dużo. Nie jest możliwe wykonywanie pracy z całkowitą redukcją czynników niebezpiecznych, ale naszym wspólnym celem jest dążenie do osiągnięcia poziomu zero, zarówno w narażeniu, jak i w chorobach.

Przedstawię wyniki kontroli przeprowadzonych w 2012 r. przez Państwową Inspekcję Sanitarną. Pracownicy pionu higieny Państwowej Inspekcji Sanitarnej przeprowadzili 3404 kontroli w zakresie czynników rakotwórczych. Objęły one 2868 zakładów. Największą liczbę zakładów, w których występowało narażenie na czynniki rakotwórcze stanowiły podmioty lecznicze – 20,8% oraz zakłady zajmujące się produkcją wyrobów z drewna i korka – 10,7%.

Łącznie w narażeniu na czynniki rakotwórcze lub mutagenne zatrudnionych było 87.398 pracowników, z czego 29,5% stanowiły kobiety. Zdecydowana większość kobiet narażonych na działanie czynników rakotwórczych pracowała w podmiotach leczniczych – 15 659 kobiet, w zakładach zajmujących się produkcją wyrobów z drewna i korka – 1542 kobiety, oraz w zakładach zajmujących się badaniami naukowymi i pracami rozwojowymi – 1324 kobiety.

W skontrolowanych zakładach stwierdzono nieprawidłowości z zakresu substancji chemicznych, ich mieszanin, czynników lub procesów technologicznych o działaniu rakotwórczym lub mutagennym w środowisku pracy oraz ogólnych przepisów bhp, które dotyczyły m.in. braku:

- rejestru prac, których wykonywanie powoduje konieczność pozostawania w kontakcie z czynnikami rakotwórczymi lub mutagennymi – w 196 zakładach,
- rejestru pracowników narażonych na działanie czynników rakotwórczych lub mutagennych – w 180 zakładach,
- przekazania do właściwego państwowego inspektora sanitarnego informacji o występowaniu w środowisku pracy czynników rakotwórczych lub mutagennych – w 201 zakładach,
- aktualnych wyników badań i pomiarów czynników szkodliwych dla zdrowia,
- aktualnych badań lekarskich,
- oceny ryzyka zawodowego,
- właściwego stanu higienicznego pomieszczeń i urządzeń higienicznosanitarnych dla pracowników.

W związku ze stwierdzonymi uchybieniami państwowi inspektorzy sanitarni wydali w 2012 r. 342 decyzje administracyjne, zawierające 542 nakazy zobowiązujące pracodawców do usunięcia nieprawidłowości.

W 2012 r. ewidencją pionu higieny pracy objętych zostało 988 firm zajmujących się usuwaniem, zabezpieczeniem lub transportem wyrobów zawierających azbest. Pracownicy pionu higieny pracy Państwowej Inspekcji Sanitarnej przeprowadzili w 2012 r. 458 kontroli w siedzibach tych firm, w tym 415 podczas prac powodujących kontakt z azbestem. Były to prace polegające na zabezpieczeniu, usuwaniu i transporcie wyrobów zawierających azbest. Działania kontrolne obejmowały przede wszystkim aspekty bezpieczeństwa i higieny pracy pracowników zatrudnionych przy rozbiórkach. Ponadto podczas kontroli oceniano:

- posiadanie odpowiednich zezwoleń, decyzji, zatwierdzenia programu gospodarowania odpadami niebezpiecznymi,
- prawidłowość środków zapobiegawczych podejmowanych przez pracodawców w celu zminimalizowania ryzyka utraty zdrowia pracowników w związku z narażeniem na azbest,
- poziom znajomości przepisów regulujących bezpieczne zasady usuwania bądź unieszkodliwiania wyrobów zawierających azbest,
- jakość dokonanej oceny ryzyka zawodowego i jego udokumentowanie,
- sposób przestrzegania procedur dotyczących bezpiecznego postępowania z wyrobami zawierającymi azbest,
- prowadzenie rejestrów wynikających z przepisów regulujących zagadnienia czynników rakotwórczych lub mutagennych w środowisku pracy,
- profilaktyczną opiekę medyczną nad pracownikami,
- wykonywanie badań środowiskowych na stanowiskach pracy,
- zabezpieczenie terenu podczas wykonywania prac rozbiórkowych.

Najczęściej stwierdzane nieprawidłowości dotyczyły braku:

- rejestru prac, których wykonywanie powoduje konieczność kontaktu z substancjami, preparatami, czynnikami lub procesami technologicznymi o działaniu rakotwórczym lub mutagennym – w 21 zakładach,
- rejestru pracowników narażonych na działanie substancji, preparatów, czynników lub procesów technologicznych o działaniu rakotwórczym lub mutagennym – w 18 firmach,
- oceny i udokumentowania ryzyka zawodowego – w 17 firmach,
- planu prac usuwania wyrobów zawierających azbest – w 11 firmach,
- aktualnych orzeczeń lekarskich stwierdzających brak przeciwwskazań do pracy na określonym stanowisku.

Ponadto 16 firm nie przekazało właściwemu inspektorowi sanitarnemu informacji o substancjach, preparatach, czynnikach lub procesach technologicznych o działaniu rakotwórczym lub mutagennym.

W każdym przypadku stwierdzonych nieprawidłowości państwowi inspektorzy sanitarni wydawali decyzje administracyjne zobowiązujące wykonawców prac związanych z usuwaniem i zabezpieczaniem wyrobów zawierających azbest do ich usunięcia w określonym terminie.

Z materiału pokontrolnego można wywnioskować, iż w większości skontrolowanych podmiotów prowadzona jest odpowiednia profilaktyka i przestrzeganie zasad bhp – zgodnie z obowiązującymi przepisami prawa – zmierzające do właściwego zabezpieczenia zdrowotnego pracowników zawodowo narażonych na występujące w środowisku pracy szkodliwe dla zdrowia czynniki rakotwórcze lub mutagenne.

W ramach obowiązku monitorowania warunków środowiska pracy, pracodawcy najczęściej zapominają o wykonywaniu badań i pomiarów czynników rakotwórczych lub mutagennych z częstotliwością określoną dla tych czynników w obowiązujących przepisach.

Chciałbym poinformować, że zgodnie z ustaleniami z sekretariatem Rady Ochrony Pracy sprawozdanie na temat oceny narażenia zawodowego pracowników za 2013 r. zostanie przekazane w czerwcu br.

### **Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:**

Dziękuję, panie ministrze za przedstawienie informacji. Proszę o zabranie głosu zastępcą głównego inspektora pracy, pana Leszka Zająca.

### **Zastępca głównego inspektora pracy Leszek Zajac:**

Stopniowe zastępowanie substancji chemicznych, ich mieszanin, czynników lub procesów technologicznych o działaniu rakotwórczym lub mutagennym, mniej szkodliwymi zamiennikami, jest obowiązkiem pracodawców, u których występują takie substancje, czynniki lub procesy. Przy obecnym stopniu rozwoju technologicznego nie jest możliwe całkowite wycofanie ze środowiska pracy wszystkich czynników kancerogenów lub mutagenów. Dlatego eksponowani na nie pracownicy stanowią szczególną grupę osób narażonych na utratę zdrowia lub życia.

Różnorodność występowania w środowisku pracy oraz złożoność substancji i mieszanin, w których mogą być składnikami, powoduje, że podstawowe wymagania nałożone na pracodawców to: szczegółowe rozpoznanie czynników rakotwórczych i mutagennych występujących w danym zakładzie, określenie skali narażenia zawodowego oraz wdrożenie skutecznych środków zapobiegawczych. Państwowa Inspekcja Pracy realizuje swoje zadania nadzorczo-kontrolne oraz prewencyjne na podstawie przepisów krajowych implementujących dyrektywę 2004/37/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z 29 kwietnia 2004 r. w sprawie ochrony pracowników przed zagrożeniem dotyczącym narażenia na działanie czynników rakotwórczych lub mutagenów podczas pracy.

W krótkiej prezentacji przedstawię państwu podstawowe obszary i wyniki działalności, dotyczące substancji chemicznych, ich mieszanin, czynników o działaniu rakotwórczym lub mutagennym oraz procesów technologicznych.

Państwowa Inspekcja Pracy przeprowadzała w poszczególnych latach kontrole ukierunkowane na ocenę działań podejmowanych przez pracodawców dla ograniczenia ryzyka zawodowego związanego z narażeniem na czynniki chemiczne, w tym rakotwórcze i mutagenne. W 2008 r. inspektorzy pracy przeprowadzili kontrole w 431 zakładach – prowadzących działalność w jednej z wymienionych na slajdzie branż – w ramach tematu „Bezpieczeństwo i ochrona zdrowia pracowników zatrudnionych w narażeniu na czynniki chemiczne, w tym o właściwościach rakotwórczych, mutagennych i działających na rozrodczość, ze szczególnym uwzględnieniem oceny ryzyka zawodowego – w wybranych branżach”. Prawie kontrolowanych zakładów stosowała substancje o właściwościach rakotwórczych i mutagennych. Skontrolowano m.in. 56 galwanizerni oraz zakładów wykonujących impregnację drewna.

Analiza wyników kontroli wskazała na niezadowalającą współpracę przedsiębiorców – zwłaszcza w zakładach, gdzie występują czynniki chemiczne o właściwościach rakotwórczych – z lekarzami sprawującymi profilaktyczną opiekę lekarską. Lekarze z reguły nie zapoznawali się osobiście z warunkami występującymi na stanowiskach pracy, co mogło w sposób znaczący wpływać na poziom ochrony zdrowia pracujących w narażeniu na czynniki rakotwórcze.

W 2010 r. Państwowa Inspekcja Pracy wzięła udział w kampanii zorganizowanej przez Komitet Wyższych Inspektorów Pracy – SLIC pt. „Niebezpieczne substancje chemiczne: poznaj, oceń i zapobiegaj ryzyku”, przeprowadzonej w całej Unii Europejskiej. Inspektorzy pracy skontrolowali wówczas 459 zakładów produkujących meble oraz 125 zakładów produkujących wyroby z laminatów poliestrowo-szklanych. Skontrolowane zakłady meblarskie zatrudniały 20,7 tys. pracowników, w tym w kontakcie z czynnikami chemicznymi prawie 2,6 tys. – 12%. Narażonych na pyły było w nich 6,7 tys. osób – 32%, z których prawie co piąta – na pył drewna twardego.

W znacznej części zakładów stwierdzono nieznajomość lub lekceważenie zagrożeń i przepisów dotyczących substancji, mieszanin lub procesów technologicznych o działaniu rakotwórczym. W szczególności dotyczyło to prac związanych z narażeniem na pył drewna twardego – dąb i buk. Jednocześnie stwierdzono coraz powszechniej stosowane w produkcji inne rodzaje drewna twardego pochodzące z gatunków krajowych i egzotycznych.

Prowadzonym w 2010 r. przez PIP kontrolom towarzyszyła prowadzona na szeroką skalę kampania kontrolno-prewencyjna pn. „Niebezpieczne substancje chemiczne: poznaj, oceń i zapobiegaj ryzyku”, której celem było – zgodnie z założeniami SLIC – promowanie właściwych metod oceny ryzyka zawodowego związanego z występowaniem czynników chemicznych – także rakotwórczych i mutagennych – w zakładach pracy oraz zachęcanie do wdrażania dobrych praktyk i stosowania środków profilaktycznych ograniczających ryzyko. W Polsce kampania była prowadzona głównie w sektorze firm produkujących meble. Do ok. 2200 pracodawców skierowano list zapraszający do udziału w kampanii oraz listę kontrolną „Czynniki chemiczne – oceń zagrożenia. Zapobiegaj wypadkom i chorobom zawodowym”.

Na terenie każdego z okręgowych inspektoratów pracy organizowano szkolenia na temat właściwych metod oceny ryzyka zawodowego związanego z występowaniem czynników chemicznych w miejscu pracy. W sześciu miastach wojewódzkich organizo-

wano dni otwarte i warsztaty służące lepszemu poznaniu zagrożeń ze strony czynników chemicznych oraz ich profilaktyce. Oprócz ok. 520 pracodawców i ich przedstawicieli, udział wzięło także ponad 0,5 tys. uczniów i studentów ze szkół o kierunkach związanych z tematyką kampanii. Ponadto wydano trzy broszury oraz dwa plakaty związane tematycznie z kampanią kontrolno-prewencyjną.

Podczas opiniowania projektu Rozporządzenia Ministra Zdrowia w sprawie substancji chemicznych, ich mieszanin, czynników lub procesów technologicznych o działaniu rakotwórczym lub mutagennym w środowisku pracy, Państwowa Inspekcja Pracy wnioskuje m.in., aby w załączniku nr 1 do ww. rozporządzenia, dotyczącego procesów technologicznych „Prace związane z narażeniem na pył drewna twardego” nie ograniczono się jedynie do dębu i buku, bowiem w dyrektywie 2004/37/WE Parlamentu Europejskiego i Rady z 24 kwietnia 2004 r. w sprawie ochrony pracowników przed zagrożeniem dotyczącym narażenia na działanie czynników rakotwórczych lub mutagennych podczas pracy, w załączniku nr 1 zapisano, iż wykaz drzew twardych znajduje się w tomie 62 Monografii IARC z 1995 r. 3 sierpnia 2012 r. weszło w życie nowe rozporządzenie, które uwzględniło wnioski PIP w tym zakresie.

Ponadto Państwowa Inspekcja pracy, podczas prac legislacyjnych nad nowelizacją Rozporządzenia Ministra Pracy i Polityki Społecznej w sprawie najwyższych dopuszczalnych stężeń i natężeń czynników szkodliwych dla zdrowia w środowisku pracy, zgłosiła propozycję wskazania w tym rozporządzeniu w załączniku nr 1 w części B „Pyły” w pozycji nr 13, że buk i dąb są tylko przykładami drewna twardego – dotychczas tylko te dwa gatunki były wymieniane – oraz wskazanie jakie gatunki drewna należy uznać za twarde poprzez np. zdefiniowanie terminu „drewno twarde” bądź przytoczenie nazw zwyczajowych drzew twardych. Minister pracy i polityki społecznej w piśmie z 7 października 2013 r. poinformował, iż te propozycje zostaną uwzględnione, tj. zostaną wymienione nazwy drzew twardych zgodnie z wykazem znajdującym się w tomie 62 monografii Organizacji Badań nad Rakiem – IARC z 1995 r. Oczekujemy na zmianę przepisu w tym zakresie.

W latach 2011- 2013 działania kontrolne PIP, dotyczące omawianej grupy substancji, ich mieszanin, czynników lub procesów technologicznych, realizowane były również w ramach tematów własnych okręgowych inspektoratów pracy. Np. Okręgowy Inspektorat Pracy w Olsztynie w 2011 r. i 2012 r. przeprowadził w zakładach obróbki drewna, odpowiednio 55 i 57 kontroli. Stwierdzone nieprawidłowości uregulowano 667 decyzjami nakazowymi i 172 wnioskami w wystąpieniach. Natomiast Okręgowy Inspektorat Pracy w Krakowie w 2013 r. przeprowadził 10 kontroli w ramach realizacji tematu „Przestrzeganie przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy w zakładach garbarskich”. Wyniki tych ostatnich kontroli wskazują, iż 5 pracodawców, którzy stosowali w procesie technologicznym substancje o działaniu rakotwórczym, bądź prawdopodobnie rakotwórczym, nie prowadziło rejestru prac, których wykonywanie powoduje konieczność pozostawiania w kontakcie z substancjami chemicznymi, ich mieszaninami, czynnikami o działaniu rakotwórczym lub mutagennym oraz rejestru pracowników narażonych na ich działanie. Ponadto 2 na 10 skontrolowanych pracodawców nie dokonało oceny ryzyka zawodowego przy wykonywanych pracach, zaś 8 nie uwzględniło w tej ocenie narażenia pracowników na substancje chemiczne, ich mieszaniny, czynniki o działaniu rakotwórczym lub mutagennym.

W 2013 r. inspektorzy pracy na terenie wszystkich okręgowych inspektoratów pracy prowadzili kontrole w zakresie: „Bezpieczeństwo chemiczne w zakładach pracy”, w ramach którego tam, gdzie występowały czynniki rakotwórcze – zwracano uwagę na magazynowanie, wytwarzanie i stosowanie substancji chemicznych, ich mieszanin, czynników lub procesów technologicznych o działaniu rakotwórczym lub mutagennym. W 43 takich zakładach stwierdzono występowanie w środowisku pracy substancji chemicznych, ich mieszanin, czynników lub procesów technologicznych o działaniu rakotwórczym lub mutagennym. 8 kontrolowanych zakładów zaliczono do grupy o dużym ryzyku wystąpienia poważnej awarii przemysłowej. Najwięcej, bo aż 70% stanowiły zakłady sklasyfikowane według PKD jako przetwórstwo przemysłowe.

Niepokojący jest odsetek – 40%, zakładów kontrolowanych w 2013 r. w ramach tematu „Bezpieczeństwo chemiczne w zakładach pracy”, które nie przekazały okręgowym inspektoratom pracy wymaganej przepisami rozporządzenia informacji o substancjach chemicznych, ich mieszaninach, czynnikach lub procesach o działaniu rakotwórczym lub mutagennym – 12 pracodawców, bądź uczyniły to z naruszeniem przepisów, np. niekompletna informacja – 5 pracodawców.

Na niższym poziomie – 36%, ale dość znacznym, jeśli chodzi o ochronę zdrowia pracowników, jest odsetek skontrolowanych stanowisk pracy, na których nie przeprowadzono, zgodnie z przepisami, pomiarów szkodliwych dla zdrowia czynników o działaniu rakotwórczym lub mutagennym w środowisku pracy. Kontrolą objęto 98 stanowisk pracy. Stwierdzona nieprawidłowość dotyczyła 218 pracowników.

Przeprowadzone w 2013 r. kontrole w zakładach pracy, gdzie podczas realizacji tematu „Bezpieczeństwo chemiczne w zakładach pracy” stwierdzono występowanie substancji, mieszanin bądź czynników rakotwórczych, wykazały, iż na 2451 osób pracujących w kontakcie z substancjami chemicznymi i ich mieszaninami, aż 56% z nich pracuje w narażeniu na substancje i mieszaniny sklasyfikowane jako rakotwórcze bądź mutagenne. W przypadku pyłów odsetek narażonych na pyły rakotwórcze był niższy i wyniósł 10%. Niepokój budzi jednak fakt, iż 52% pracowników spośród grupy narażonych na pyły rakotwórcze pracuje w warunkach niezgodnych z normami higienicznymi, czyli powyżej najwyższych dopuszczalnych stężeń i natężeń czynników szkodliwych.

W wyniku przeprowadzonych w latach 2011–2013 działań kontrolnych Państwowej Inspekcji Pracy z zakresu przestrzegania przepisów bezpieczeństwa i higieny pracy w zakładach, w których stwierdzono występowanie czynników rakotwórczych i mutagennych, do pracodawców skierowano środki prawne mające wpływ na poprawę stanu bezpieczeństwa i higieny pracy w tych podmiotach. Liczbę wydanych w poszczególnych latach decyzji i wniosków w wystąpieniach oraz podmiotów, których dotyczyły te środki prawne, prezentuje tabela na slajdzie. Zawarte są one również w materiale przekazanym członkom Rady.

Dotychczasowe doświadczenia Państwowej Inspekcji Pracy wskazują, iż małe i średnie przedsiębiorstwa w niewystarczającym stopniu znają zależności między krajowymi aktami prawnymi a aktami Unii Europejskiej regulującymi kwestie związane z czynnikami rakotwórczymi i mutagennymi – np. REACH i CLP – o czym może świadczyć m. in. nieprzestrzeganie przez pracodawców, należących do tej grupy, wszystkich wymogów tych przepisów oraz zgłaszane przez nich podczas kontroli PIP trudności ze zrozumieniem powiązań prawnych w obrębie ww. aktów. Wprowadzone przepisy rozporządzeń REACH i CLP – w ich opinii – nie w pełni są precyzyjne i jednoznaczne, a oficjalny komentarz do nich jest znacznie obszerniejszy niż one same, przy czym jednocześnie nie stanowi on przepisu prawnego, w związku z czym nie jest wiążący w rozstrzygnięciach. Zdaniem kontrolowanych, lepsze byłyby zwięzłe i konkretne sformułowania zawarte w przepisach, co znacznie ułatwiłoby ich wdrażanie w życie.

Podsumowując należy podkreślić, iż inspektorzy pracy realizując zadania nadzorczo-kontrolne w zakresie wypełniania przez pracodawców obowiązków, dotyczących eliminowania bądź skutecznego ograniczania czynników narażenia zawodowego pracowników na substancje chemiczne, ich mieszaniny, czynniki lub procesy o działaniu rakotwórczym lub mutagennym, stosują różnorodne formy efektywnego oddziaływania na podmioty objęte nadzorem PIP, w tym poprzez działania prewencyjne i promocyjne, polegające m.in. na upowszechnianiu wiedzy o praktycznych sposobach ograniczenia skutków narażenia na czynniki chemiczne, w tym rakotwórcze, wśród możliwie największej grupy adresatów oraz udzielaniu merytorycznego wsparcia podmiotom zainteresowanym tą tematyką.

Wyniki dotychczasowych działań, ze względu na stały rozwój rynku chemikaliów, a co za tym idzie pojawianie się nowych zagrożeń występujących w środowisku pracy, wskazują potrzebę dalszej ich kontynuacji.

**Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:**

Dziękuję za przedstawienie informacji. Otwieram dyskusję. Kto z państwa chciałby zabrać głos? Pan Maciej Sekunda, proszę.

**Członek Rady Ochrony Pracy Maciej Sekunda:**

Prezentacja materiałów pozwala stwierdzić, że Polska reprezentuje przyzwoity poziom legislacyjny w zakresie unormowań dotyczących czynników szkodliwych dla zdrowia. Mówię o rozwiązaniach legislacyjnych. Wydaje mi się, że praktyka również na to wskazuje, bowiem maleje liczba chorób zawodowych. To pomyślna informacja.

Cieszy mnie inicjatywa Państwowej Inspekcji Pracy w zakresie zmian w prawie pracy. Myślę o zmianach w rozporządzeniu dotyczącym NDS. Nie wiem, czy należy trzymać się kurczowo terminologii, która się tutaj przewijała „twarde drewno”, bo jednocześnie czytam, że propozycja Inspekcji mówi o osice czy brzozie. Nie wiem, czy to jest twarde drewno. Mam wątpliwości, ale może rzeczywiście tak jest.

W przedłożonych materiałach, aczkolwiek interesujących, brakuje wniosków. Myślę o dalszych pracach Rady. Zastanawiam się, w jaki sposób sformułujemy stanowisko. W materiałach Państwowej Inspekcji Pracy i Państwowej Inspekcji Sanitarnej nie dostrzegłem jakiś zaleceń czy wniosków. Dlatego z satysfakcją przyjąłem materiał prezentowany przez panią dr Małgorzatę Pośniak z CIOP, bo tam zawarte są propozycje działań usprawniających. Myślę, że będziemy mieli nad czym pracować.

**Zastępca przewodniczącej Rady Ochrony Pracy Danuta Koradecka:**

Wypada podziękować za materiały przedstawione przez Państwową Inspekcję Sanitarną i Państwową Inspekcję Pracy. Na ich podstawie warto zastanowić się, co można zrobić lepiej. Z materiału przedłożonego przez Państwową Inspekcję Sanitarną wynika, że jej inspektorzy kontrolowali występowanie 49 substancji, które są w wykazie NDS. Oznacza to, że *de facto* kontrolowali mały wycinek czynników rakotwórczych. Przypominam, że w rozporządzeniu ministra zdrowia sklasyfikowano łącznie 911 substancji rakotwórczych lub mutagennych. Dlatego – jak sądzę – należałoby przyjąć, że inspektorzy obu inspekcji będą badali występowanie wszystkich substancji sklasyfikowanych jako rakotwórcze lub mutagenne. Wówczas otrzymalibyśmy pełniejszy obraz związków na jakie jesteśmy narażeni.

Wprawdzie zmniejszyła się liczba narażonych, ale ten raptowny spadek wynika głównie z nieumieszczenia w rozporządzeniu ministra zdrowia wirusowego zapalenia wątroby, jako czynnika rakotwórczego. Tymczasem ono okazało się poważnym problemem, szczególnie w służbie zdrowia. Ten problem dotyczy również pacjentów. Zwracam uwagę na coraz większe możliwości przeciwdziałania. Ponadto istnieje dyrektywa unijna dotycząca zakłóc. Należy zachować właściwe proporcje między wirusowym zapaleniem wątroby a 911 substancjami sklasyfikowanymi jako rakotwórcze lub mutagenne.

Niezbędne są informacje o wielkości narażenia. Stwierdzenie, że pewien związek występuje u danego pracodawcy wydaje się niewystarczające. Bowiem nie wiemy, w jakim występuje stężeniu. Jeżeli badanie przeprowadza się dla 49 substancji, dla których ustalono wartości NDS, to nie ma problemu, żeby zapytać o stężenie. Metody są określone. Pracodawca powinien je stosować.

Kolejna sprawa dotyczy zgłoszeń substancji chemicznych o działaniu rakotwórczym lub mutagennym przez pracodawców. Obejmują one ok. 1/3 wykazu ustalonego rozporządzeniem ministra zdrowia. Gdyby pracodawcy zamieszczali dane zgodnie z zał. nr 2 do rozporządzenia ministra zdrowia, to wtedy inspektorzy obu inspekcji mogliby odnieść się do nich. Myślę, że trzeba tego żądać. To jest przewidziane w prawie. Nie ma powodów, żeby omijać przepisy w tym zakresie.

Dane, dotyczące liczby osób narażonych z Centralnego Rejestru prowadzonego przez Instytut Medycyny Pracy, powinny być publikowane w internecie. Będziemy wówczas wiedzieć, ile osób i w jakich działach produkcji jest narażonych na działanie substancji rakotwórczych lub mutagennych. To nie powinna być wewnętrzna informacja dla jednej instytucji.

Jeśli chodzi o azbest, to poznaliśmy stan przestrzegania przepisów, ale nie ma wyników pomiaru natężenia i wielkości narażenia.

W materiale PIP słusznie przyjęto trójpodział – działania kontrolne, prawne, edukacyjno-szkoleniowe. To szerokie spojrzenie. W 2013 r. inspektorzy pracy na terenie wszystkich okręgowych inspektoratów pracy przeprowadzili kontrole w zakresie: „Bezpieczeństwo chemiczne w zakładach pracy”. Okazało się, że na 4 tys. osób zatrudnionych w 43 zakładach, ponad 37% było narażonych na działanie substancji rakotwórczych lub mutagennych. Przekroczenia NDS sięgały prawie 60%. Gdyby tę próbkę ekstrapolować, to otrzymaliśmy naprawdę bardzo dużą liczbę. To ważny materiał, dający do myślenia.

Państwowa Inspekcja Pracy zauważa, że nie wpływają do niej dane i informacje dotyczące zastępowania substancji chemicznych, ich mieszanin, czynników lub procesów technologicznych o działaniu rakotwórczym lub mutagennym mniej szkodliwymi dla zdrowia. Nie ma takiego obowiązku prawnego. Może należałoby go wprowadzić.

Chciałabym wspomnieć o dwóch rozporządzeniach Komisji Europejskiej – REACH i CLP. Nawet na poziomie KE i ekspertów, którzy przeszli stosowne szkolenia, wiedza zawarta w tych aktach nie jest wprawdzie tajemną, ale z pewnością niełatwą. Jeżeli oczekujemy od pracodawców, że będzie stosował te przepisy, to niezbędne jest przedstawienie *expressis verbis* załącznika w rozporządzeniu ministra zdrowia, który wskaże 911 związków. Jeżeli rozporządzenie ministra zdrowia przytacza dyrektywę Parlamentu Europejskiego i Rady, a nie publikuje jej, to jak pracodawca ma do tego dotrzeć. Trudno oczekiwać, że będzie przedstawiał kontrolerom odpowiednie dokumenty.

Kolejny problem dotyczy badań. Dla czynników rakotwórczych badania zarówno narażenia, jak i badania zdrowia pracowników, muszą być przeprowadzane z większą częstotliwością. Obie inspekcje wskazały nieprawidłowości w tym zakresie. Konieczne są aktualne wyniki pomiarów i badań. Na ich podstawie obie inspekcje będą mogły wydać stosowne zalecenia, które doprowadzą do zmian w zakładach pracy.

Na pewno trzeba kontynuować systematyczne działania dotyczące ustalania wartości NDS i NDN. To zostało już ugruntowane w praktyce. Należy propagować wdrożenie metod szacunkowych, które opracowywaliśmy w ramach programu wieloletniego. To modele, które pozwalają jakościowo ocenić, czy mamy do czynienia z problemem. Jeśli tak, to dokonujemy pomiarów. Mamy wówczas szansę na zbadanie występowania 911 substancji sklasyfikowanych jako rakotwórcze lub mutagenne.

Wzmózione kontrole, które zapowiadają obie inspekcje, należałoby ukierunkować na wszystkie substancje sklasyfikowane w rozporządzeniu Parlamentu Europejskiego i Rady. Należy sprawdzać rzetelność składanych przez zakłady pracy informacji o narażeniu na substancje chemiczne, ich mieszaniny, czynniki lub procesy technologiczne o działaniu rakotwórczym lub mutagennym. To praca u podstaw. Jeżeli zostanie podjęta, to wzrośnie świadomość pracodawców. Ważne jest także publikowanie rocznych raportów z Centralnego Rejestru prowadzonego przez IMP, a także roczne raporty PIP. Obraz wynikający z przedłożonych materiałów wskazuje, gdzie jesteśmy i w jakim kierunku powinniśmy zmierzać.

### **Członek Rady Ochrony Pracy Renata Górna:**

Chciałabym bardzo podziękować za przedstawione materiały. Mają one walor edukacyjny, informacyjny, dają podstawę do refleksji i wniosków. W mojej ocenie, we wszystkich materiałach wysuwają się dwa główne problemy, o których wspomniała również pani prof. Koradecka.

Pierwszy wiąże się z brakiem rozpoznawania i identyfikacji zagrożeń związanych z czynnikami chemicznymi o działaniu rakotwórczym i mutagennym. Ten walor edukacyjny jest dla pracodawców niezwykle istotny. Wiedza o identyfikacji zagrożeń stanowi podstawę do dokonywania pomiarów środowiska pracy. Identyfikacja zagrożeń i pomiary środowiska pracy w zakresie czynników rakotwórczych lub mutagennych są bardzo istotne. Warto tę sprawę podkreślić w naszym stanowisku.

Wspominane przeze mnie procesy wymagają kontynuowania działań prewencyjnych, edukacyjnych, szkoleniowych, informacyjnych. Nie sposób nie zauważyć całego *spectrum* działań prewencyjnych Państwowej Inspekcji Pracy. Warto pochwalić działania kontynuowane od 2010 r. Plan pracy PIP na 2014 r., który ostatnio opiniowaliśmy, przewiduje kontynuację działalności nadzorczo-kontrolnej w zakresie unijnych dyrektyw związa-



nych z chemikaliami. Bardzo dobre, że działalność prewencyjna dotycząca tych kwestii będzie kontynuowana w bieżącym roku.

Chciałabym zwrócić uwagę na pewien problem, o którym wielokrotnie mówimy przy różnych stanowiskach. Chodzi o niezadowalającą współpracę lekarzy medycyny pracy, służb bhp i pracodawców. Lekarze nie zapoznają się ze stanowiskami pracy. Wielokrotnie o tym przypominaliśmy. Dobrze byłoby podnieść w naszym stanowisku, że nadal dostrzegamy ten problem i podkreślić, iż współpraca jest konieczna.

Kolejna sprawa dotyczy małych i średnich firm. W materiale Państwowej Inspekcji Pracy wskazywano, że pracodawcy wśród przyczyn niespełniania wymagań prawnych wymieniali m.in. brak możliwości specjalistycznego i merytorycznego doradztwa oraz poruszanie się w gąszczu przepisów, które dla małych firm niekoniecznie są jasne i czytelne. Opracowanie kompendium interpretacji tych dyrektyw byłoby jak najbardziej pożądane.

Należałoby również podkreślić potrzebę kontynuowania wspólnych kontroli Państwowej Inspekcji Pracy i Państwowej Inspekcji Sanitarnej, ukierunkowanych na wszystkie substancje sklasyfikowane jako rakotwórcze lub mutagenne.

**Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:**

Lista mówców została wyczerpana. Zamykam dyskusję. Pan główny inspektor sanitarny zgłosił chęć zabrania głosu. Proszę, panie ministrze.

**P.o. głównego inspektora sanitarnego Marek Posobkiewicz:**

W wystąpieniach przekazano wiele cennych uwag, z którymi wszyscy się zgadzamy. Należy wymagać od pracodawców spełniania ich ustawowego obowiązku zapewnienia jak najlepszych warunków pracy pracownikowi. Pracownik nie zawsze musi być świadomy zagrożeń. Jak wcześniej wskazała pani prof. Koradecka, nie chodzi tylko o narażenie 8 godzinne przez kilka lat pracy. W niektórych przypadkach chwilowy kontakt np. przez zakłócie z wirusem zapalenia wątroby typu C, może doprowadzić do groźnych konsekwencji – zapalenie wątroby, marskość wątroby, rak wątroby i niestety śmierć. Dlatego nasze wspólne działania muszą być cały czas bardzo wyłączone.

Do zachorowań na wirusowe zapalenie wątroby dochodzi nie tylko w zakładach opieki zdrowotnej. W wielu nowopowstających zakładach kosmetycznych i fryzjerskich mikrourazy mogą powodować przenoszenie tego wirusa. Dążenie do obniżenia ryzyka w zakładach opieki zdrowotnej jest coraz większe, lecz niestety zdarza się, że dochodzi do zakażeń.

**Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:**

Projekt stanowiska przygotowuje Zespół ds. Bezpieczeństwa i Ochrony Zdrowia w Środowisku Pracy.

Przechodzimy do pkt 3 porządku dziennego – sprawy bieżące. Informuję, że następane posiedzenie Rady odbędzie się 11 marca br. Tematem posiedzenia będą wyniki realizacji II etapu programu wieloletniego: „Poprawa bezpieczeństwa i warunków pracy” z uwzględnieniem zmian prawa UE i MOP w zakresie bezpieczeństwa i ochrony zdrowia. Materiał przygotowuje Centralny Instytut Ochrony Pracy – Państwowy Instytut Badawczy.

Czy ktoś z państwa chce zabrać głos w sprawach bieżących?

**Zastępca przewodniczącej Rady Ochrony Pracy Danuta Koradecka:**

Informuję, że posiedzenie Zespołu ds. Bezpieczeństwa i Ochrony Zdrowia w Środowisku Pracy odbędzie się 5 marca br. Początek godz. 13:00.

**Przewodnicząca Rady Ochrony Pracy Izabela Katarzyna Mrzygłocka:**

Czy ktoś z państwa chciałby zabrać głos w sprawach bieżących? Nie widzę zgłoszeń. Wyczerpaliśmy porządek dzienny.

Zamykam posiedzenie Rady Ochrony Pracy.